

Sygn. akt: I C 1011/16 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR Małgorzata Malinowska</i>
Protokolant:	<i>stażysta Aneta Mandygraf</i>

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2016 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o ustalenie

I. Ustala, iż powód M. B. (1) nie jest zobowiązany do uiszczania na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. w W. kwoty 484,00 zł (czteryście osiemdziesiąt cztery złote 00/100) tytułem opłaty jednorazowej za rozwiązanie umowy o świadczenie usług sprzedaży energii elektrycznej zawartej 6 czerwca 2015 roku pomiędzy powodem M. B. (1), a pozwaną (...) Sp. z o.o. w W.;

II. Zasądza od pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 30,00 zł (trzydzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

SSR Małgorzata Malinowska

Sygn. akt I C. 1011/16

UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) wystąpił do tut. Sądu z pozwem domagając się nakazania pozwanej (...) sp. z o. o. w W. odstąpienia od naliczania kar jako opłaty wyrównawczej z tytułu rozwiązanej przed rozpoczęciem umowy o świadczenie usług. Domagał się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania podał, iż będąc długoletnim odbiorcą energii elektrycznej w (...) zawarł z pozwaną umowę sprzedaży energii elektrycznej pod wpływem błędu, wywołanego przez przedstawiciela pozwanej. W trakcie rozmowy telefonicznej w dniu 8 czerwca 2015 r. otrzymał ofertę obniżenia opłat za energię. Rozmówca przedstawił się jako pracownik (...) S.A. B.. Działając w zaufaniu wyraził zgodę na propozycję obniżenia opłat za energię elektryczną i tym samym podpisanie nowych warunków umowy. Umowa została dostarczona przez kuriera – tylko w jednym egzemplarzu. Dokument ów nie został mu udostępniony, kurier potwierdził, iż umowa dotyczy obniżenia opłat za energię elektryczną. Kurier czynności wykonywał w dużym pośpiechu, ponagłając go. Podczas podpisywania dokumentów nagłówki dokumentów zasłonięto fakturami z (...). Kurier wskazywał mu jedynie miejsca w których należy złożyć podpis. M. B. (1) podał, iż kurier nie zostawił mu żadnych dokumentów, tylko poinformował, że otrzyma

je w ciągu dwóch tygodni. Niestety podpisane dokumenty nigdy nie zostały mu dostarczone. Po upływie około dwóch miesięcy od podpisania dokumentów dotychczasowy dostawca energii elektrycznej (...) S.A. poinformował, iż z dniem 31 sierpnia 2015 r. zostaje rozwiązana umowa kompleksowa sprzedaży energii elektrycznej. W trakcie wyjaśnień okazało się że podpisane w dniu 9.06.2015 r. dokumenty dotyczyły nie obniżenia opłat za energię elektryczną a zmiany dostawcy prądu. Wobec takiej sytuacji, wycofał swoją zgodę na zmianę dostawcy energii elektrycznej o czym powiadomił (...) Obrót i (...) Dystrybucję, jak też w dniu 7.08.2015 r wysłał pismo o wprowadzeniu go w błąd i oświadczenie woli w sprawie rezygnacji z usług (...) sp. z o.o. Pozwany poinformował go, że zarzuty nie mają oparcia w rzeczywistości, ponieważ jest on w posiadaniu podpisanych przez niego dokumentów między innymi umowy, oświadczenia i pełnomocnictwa do zmiany sprzedawcy energii. Następnie pismem z dnia 27.08.2015 r. pozwana poinformowała go, że umowa zostanie rozwiązana z dniem 30.09.2015 r. a rozwiązanie umowy spowoduje naliczenie opłaty jednorazowej w wysokości 11 zł za miesiąc. Taką notę na kwotę 484 zł otrzymał dopiero po upływie niemalże 9 miesięcy od daty zawarcia kwestionowanej umowy.

Pozwany wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana wskazała, iż pomiędzy stronami w dniu 6 czerwca 2015 r. została zawarta umowa, której przedmiotem była sprzedaż energii elektrycznej. Umowa została własnoręcznie podpisana przez powoda i prawidłowo umocowanego przedstawiciela pozwanej. Wraz z umową sprzedaży energii elektrycznej pozwana przekazała powodowi OWU umowy. Dodatkowo pozwana podniosła, iż w jej posiadaniu jest pełnomocnictwo upoważniające ją do wypowiedzenia w imieniu powoda umowy kompleksowej na sprzedaż energii elektrycznej i jej dystrybucję oraz pełnomocnictwo do zawarcia w imieniu powoda z właściwym Operatorem Systemu Dystrybucyjnego umowy o świadczenie usług dystrybucji. Pozwana podniosła, że w dniu 6 czerwca 2015 r. powód podpisał umowę z pozwaną wraz z dokumentami umożliwiającymi zmianę dotychczasowego sprzedawcy energii elektrycznej. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom, jakoby nie dostarczyła powodowi pozostałej części dokumentacji. Podała, iż przedstawiciel pozwanej przekazał komplet dokumentów, z których bez większej trudności można wyczytać z kim podpisywana jest umowa oraz jaki skutek rodzi jej podpisanie. Podała, iż dokumenty są napisane czytelny i zrozumiałym językiem, tak aby umożliwić zapoznanie się z kluczowymi konsekwencjami zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej z nowym sprzedawcą. Ponadto na każdej stronie dokumentów przekazanych powodowi znajduje się wyraźna nazwa firmy oraz logo firmy (...), co całkowicie wyklucza możliwość błędu co do świadomości podmiotu, z którym podpisywana jest umowa oraz możliwość podstępu stosowanego przez przedstawiciela pozwanego. W ocenie pozwanej w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 84 KC oraz art. 86 KC. Pozwana wskazała, iż w umowie oraz dokumentach znajduje się logo i nazwa pozwanej. Tym samym nie sposób nie mieć świadomości co do podmiotu, z którym podpisuje się umowę, a tym samym nie sposób mówić o błędzie. W ocenie pozwanej można jedynie hipotetycznie założyć, iż brak świadomości mógłby być wynikiem niezapoznania się powoda z dokumentami, a mimo to ich podpisaniem, co nie stanowi błędu. Pozwana wskazała również, iż powodowie jako konsumentowi przysługiwało prawo odstąpienia od umowy w terminie 14 dni bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów. Powód nie skorzystał z takiego uprawnienia. Oświadczenie takie powód złożył już po upływie tego terminu tj. w dniu 6 czerwca 2015 r. W ocenie pozwanej zawarcie umowy sprzedaży energii elektrycznej nie miało charakteru sprzecznego z ustawą albo mającego na celu obejście ustawy.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 6 czerwca 2015 r. (...) sp. z o.o. w W. jako sprzedawca posiadający koncesję na obrót energią elektryczną, w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, podpisała z M. B. (1) jako odbiorcą, będącym konsumentem, umowę sprzedaży energii elektrycznej. Umowa została zawarta na czas oznaczony 48 miesięcy. Strony postanowiły, że w przypadku wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony przez odbiorcę przed upływem okresu na jaki umowa została zawarta, odbiorca zapłaci sprzedawcy opłatę jednorazową. Wysokość tej opłaty miała wynikać z pomnożenia stawki 11 zł przez liczbę pełnych miesięcy o ile została skrócona umowa zawarta na czas określony. Zgodnie z zapisami umowy termin zapłaty opłaty jednorazowej określono 30 dni licząc od daty wystawienia przez sprzedawcę pod warunkiem jej otrzymania na co najmniej 14 dni przed terminem płatności (§ 1 ust. 1-6, 13, § 4 ust. 2-5, 8). W tym też dniu M. B. (2) podpisał oświadczenie, iż otrzymał m. in cennik usług, OWU umowy druk oświadczenia

o odstąpienia od umowy. Zgodnie z zapisami umowy, integralną jej część stanowią ogólne warunki umowy sprzedaży energii elektrycznej i cennik promocyjny. (dowód: umowa wraz z oświadczeniem k. 47 – 51)

Podpisanie powyższej umowy było poprzedzone telefoniczną propozycją, która osadzała się na założeniu obniżenia rachunków za energię elektryczną. Mianowicie kilka dni przed zawarciem umowy, z M. B. (1) skontaktowała się telefonicznie pracownica pozwanej, aby porozmawiać o umowie dostawy energii elektrycznej i wywołując u powoda przeświadczenie, że jest pracownicą dotychczasowego dostawcy energii tj. (...) S.A. B.. M. B. (1) został poinformowany, że oferta dotyczy obniżenia wysokości rachunków za prąd. Pracownica pozwanej nie poinformowała powoda, że propozycja dotyczy zawarcia umowy z innym dostawcą energii. Nie użyła nazwy spółki, która reprezentowała podając, iż reprezentuje (...) S.A. B.. M. B. (1) wyraził zgodę na zawarcie umowy. Został poinformowany, iż umowa zostanie mu dostarczona do domu przez kuriera. Umowa ta została mu doręczona do miejsca jego zamieszkania w dniu 6 czerwca 2015 r. Obudził się on wówczas po nocnej zmianie. Przedstawione mu dokumenty zostały przez M. B. (1) podpisane. Przy czym przed podpisaniem umowy powód okazał kurierowi dowód osobisty oraz rachunki za energię od dotychczasowego sprzedawcy. Podpisanie umowy odbyło się w ten sposób, iż po spisaniu danych z dowodu osobistego, na górnej przedniej części umowy kurier położył fakturę za energię elektryczną i jedną ręką przytrzymał górę dokumentu, a drugą przekładał kolejne kartki. M. B. (1) podpisywał we wskazywanych miejscach. W dniu podpisania powodowi nie pozostawiono żadnych dokumentów. Kurier poinformował, iż dokumenty zostaną mu przesłane pocztą. M. B. (1) nie został również poinformowany o możliwości i sposobie odstąpienia od umowy. W dniu podpisania wyżej opisanej umowy powód był związany umową o dostarczenie energii elektrycznej z (...) S.A. B. i nie miał zamiaru zmieniać dostawcy energii elektrycznej. (dowód: wysłuchanie informacyjne powoda k. 98 – 98v)

M. B. (1) po podpisaniu umowy w pierwszej chwili nie podejrzewał, że umowa przez niego podpisana miała inny charakter. Po przeanalizowaniu całej sytuacji, a w szczególności uświadomieniu fakt, iż tekst umowy został w większości zakryty w czasie podpisywania, skontaktował się on z dostawcą energii (...) S.A. gdzie został poinformowany, iż kurier, który do niego przyjechał nie przedstawicielem ich firmy. Udał się wówczas na Policję, a następnie do Rzecznika Praw Konsumentów. W dniu 7 sierpnia 2015 r. M. B. (1) złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W oświadczeniu tym wskazał, iż uchylił się od oświadczenia w postaci zawarcia umowy zakupu energii elektrycznej z dnia 6 czerwca 2015 r. albowiem został on wprowadzony w błąd co do podmiotu z którym zawiera umowę. (dowód: pismo k. 21, oświadczenie k. 31).

W odpowiedzi na powyższe pismo (...) sp. z o. o. poinformowała M. B. (1), iż nie podziela stanowiska co do pozostawania w błędzie w chwili podpisywania umowy, a tym samym nie widzi podstaw do przyjęcia, iż skutecznie uchylił się on skutków prawnych oświadczenia woli. Jednocześnie poinformowała go, iż jeśli chce on wypowiedzieć umowę musi to uczynić w odrębnym piśmie. W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 24.08.2016 r. M. B. (1) wypowiedział umowę z dniem 31 sierpnia 2015 r. W treści pisma przywołał argumenty wskazane w uprzednio złożonym oświadczeniu o odstąpieniu od tejże umowy (dowód: pismo k. 35- 36, k. 38).

Pismem z dnia 12 sierpnia 2015 r. (...) S.A. w nawiązaniu do wcześniejszej korespondencji dotyczącej rozwiązania umowy o dostawę energii M. B. (1), poinformowała (...) sp. z o.o. w W., iż dotychczasowa umowa nie zostanie rozwiązana z powodu złożenia przez M. B. (1) innej dyspozycji. W tym też dniu (...) S.A. wystosowała do M. B. (1) pismo w którym poinformowano go, iż na skutek oświadczenia o cofnięciu wypowiedzenia, umowa o sprzedaż energii nie zostanie rozwiązana. (dowód: informacja k. 33 – 34).

Pismem z dnia 27 sierpnia 2015 r. (...) sp. z o. o. poinformowała, iż w związku z przedterminowym wypowiedzeniem umowy przysługuje jej prawo do naliczenia opłaty w kwocie 11 zł za każdy miesiąc, który pozostał do końca trwania umowy, liczony od miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło rozwiązanie umowy. Poinformowano, iż rozwiązanie umowy nastąpi z dniem 30.09.2015 r. W tym też dniu (...) sp. z o. o. wystawiła notę obciążającą M. B. (1) kwotą 484,00 zł tytułem opłaty jednorazowej (dowód: pismo k. 39, nota obciążeniowa k. 40)

W dniu 4 kwietnia 2016 r. Miejski Rzecznik Praw Konsumenta w S. zwrócił się do (...) sp. z o. o. z żądaniem uznania umowy z dnia 8 czerwca 2015 r. pod wpływem błędu oraz odstąpienia od jakichkolwiek roszczeń finansowych wobec

M. B. (1). W odpowiedzi na powyższe (...) sp. z o. o. nie podzieliła stanowiska Rzecznika, uznając umowę za ważnie zawartą. Ręcznikowi przesłano wówczas kopię umowy sprzedaży energii elektrycznej wraz z załącznikami. (dowód: pismo k. 41 -42, pismo k. 43 – 45, umowa wraz z załącznikami k. 46 – 53)

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się wydania wyroku nakazującego pozwanej (...) sp. z o. o. w W. odstąpienia od naliczania kar jako opłaty wyrównawczej z tytułu rozwiązanej przed rozpoczęciem umowy o świadczenie usług. Tak sformułowane powództwo należy niewątpliwie do kategorii powództw o ustalenie, którego podstawę stanowi art. 189 kpc (w tym zakresie por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 09 lutego 1999 r. w sprawie sygn. akt . I ACa 1105/98 opubl. w zbiorze orzecznictwa S.A. w W. rok 1999 Nr 4 poz. 40).

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W wypadku zatem wystąpienia z żądaniem znajdującym oparcie w przywołanym przepisie podstawową kwestią podlegającą rozstrzygnięciu Sądu jest istnienie interesu prawnego po stronie zgłaszającego żądanie. Dopiero ustalenie, iż interes taki zachodzi uzasadnia dokonanie dalszej merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia. Zauważyć w tym miejscu należy, że przez "interes prawny" w znaczeniu art. 189 kpc rozumieć należy istniejącą potrzebę uzyskania korzyści w sferze prawnej czy też, inaczej rzecz ujmując, potrzebę uzyskania wyroku odpowiedniej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem albo zagrożeniem określonej sfery prawnej. Udzielenie ochrony przez sąd następuje tylko wówczas, gdy po stronie podmiotu ochrony tej żądającego, interes prawny w jej uzyskaniu rzeczywiście zachodzi (w tym zakresie por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 1999 r. w sprawie sygn. akt I ACa 1046/98 opubl. w OSA z roku 1999 Nr 11-12, poz. 49, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 maja 2000 r. sygn. akt V CKN 29/00 opubl. w zbiorze orzecznictwa LEX nr 52427). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., nie może być przy tym rozumiany subiektywnie, tj. według odczucia powoda, ale obiektywnie, tj. na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Interes prawny powoda musi być ponadto zgodny z prawem i zasadami współżycia społecznego, jak również z celem, któremu służy art. 189 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2002 r. sygn. akt II CKN 1047/00 opubl. w zbiorze orzecznictwa LEX nr 75344).

W kontekście okoliczności niniejszej sprawy istnienie interesu prawnego po stronie powoda Sąd uznał za oczywiste. Bezsparnie bowiem strona pozwana obciążyła powoda notą obciążeniową domagając się zapłaty na swoją rzecz kwoty 484 zł. Ustalenie zatem przez Sąd, iż nie jest on zobowiązany do uiszczenia tejże wierzytelności/względnie ustalenie przeciwne, ma zasadniczy wpływ na obowiązki powoda i jego sytuację prawną.

Ustaliwszy powyższe w dalszej należało przejść do rozstrzygnięcia zgłoszonego przez powoda żądania.

W ocenie Sądu powód skutecznie uchylił się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o zawarciu z pozwaną umowy o dostawę energii elektrycznej, złożonego w dniu 6 czerwca 2016 r. pod wpływem błędu wywołanego przez pozwanego. Zgodnie z art. 84 kc w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Ponadto można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Tym samym, błędem relewantnym w świetle art. 84 kc jest jedynie błąd co do treści czynności prawnej, a więc mylne wyobrażenie o którymkolwiek składniku treści konkretnej czynności prawnej (np. przedmiot czynności prawnej, rodzaj czynności, osoba kontrahenta) oraz błąd istotny, to jest tego rodzaju mylne wyobrażenie, które pozwala przyjąć, że gdyby osoba nie działała pod wpływem błędu i tym samym prawidłowo oceniała sytuację, to nie złożyłaby oświadczenia woli danej treści (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 20 lutego 2015 r., sygn. VI ACa 1656/13.

Jak wynika z ustaleń faktycznych sądu, powód złożył oświadczenie woli pozostając w błędzie co do osoby kontrahenta, a zatem w błędzie co do treści czynności prawnej. Błąd ten został wywołany przez pracowników pozwanego, początkowo w rozmowie telefonicznej, a później, kolejni kurier nie wyprowadził powoda z błędu, mimo iż mógł ten błąd z łatwością zauważyć. Błąd powoda był istotny, ponieważ nie miał on zamiaru zmieniać dostawcy energii elektrycznej. Gdyby zatem wiedział, że chodzi o zmianę przedsiębiorcy dostawcy energii, nie złożyłby oświadczenia woli w dniu 6 czerwca 2015 r. Nie ma przy tym decydującego znaczenia fakt, że powód nie zapoznał się z treścią przedstawionej mu umowy przez jej podpisaniem. Swoją wiedzę o treści przedłożonego jej dokumentu w całości oparł na treści rozmowy telefonicznej z przedstawicielem pozwanego, ufając, że dokument stanowi odzwierciedlenie jej przekonania o treści dokumentu. Zauważyć należy, iż powód podczas rozmowy telefonicznej z przedstawicielem, został poinformowany, że chodzi o obniżenie rachunków za prąd. Przedstawiciel pozwanej przedstawił się, iż dzwoni w imieniu dotychczasowego dostawcy. Przy czym niezwykle istotna jest tu okoliczność, iż pozwana nie odniosła się do zarzutu, iż jej przedstawiciel podał się za pracownika dotychczasowego dostawcy energii, a szczególności nie zaprzeczył by sytuacja taka nie wystąpiła. Pozwana powoływała się jedynie na fakt, iż umowa została przez powoda podpisana, nadając tej okoliczności przesądzające znaczenie. W tej sytuacji przekonanie powoda, że rozmawia z dotychczasowym dostawcą energii elektrycznej było w pełni uprawnione. Z przebiegu rozmowy ustalonej w drodze przesłuchania powoda wynika, że proponowano mu nie zawarcie nowej umowy, co mogłoby ewentualnie nasunąć wątpliwości co do tego podmiotu, ale obniżenie rachunków za energię, co dodatkowo utwierdziło go w przekonaniu, że dotyczy aktualnie wiążącej ją umowy i pobieranej usługi. Dodatkowo należy zauważyć, iż z przesłuchania powoda wynika, że kurier dostarczający mu umowę do podpisu, spieszył się. Czynność trwała tylko moment. Dodatkowo górna część umowy – z logo – została zakryta rachunkiem za energię od (...) S.A B.. Powód podczas składania oświadczenia woli został więc pozbawiony możliwości zapoznania się z jej treścią oraz treścią załączników, a tym samym zweryfikowania podmiotu, z którym umowę zawiera. Dodatkowo należy zauważyć, iż umowa, jak i pozostałe dokumenty sporządzona jest małą czcionką, że pobieżne zapoznanie się z treścią dokumentów, nie pozwoliłoby dostrzec różnicy pomiędzy tymi dwoma podmiotami. Brak jest też pieczętki firmowej, której treść mogłaby ewentualnie zwrócić uwagę powoda na różnicę w nazwie dostawcy.

Błąd jest wadą oświadczenia woli powodującą względną nieważność czynności prawnej, czyli jej wzruszalność. Możliwość uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli jest prawem podmiotowym kształtującym. Na podstawie art. 88 kc, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie w terminie 1 roku od wykrycia błędu.

Powód dopełnił obowiązku wynikającego z powołanego przepisu, wysyłając pozwanemu oświadczenie w dniu 7 sierpnia 2015 r. Wprost wynika z niego, że powód chce anulować umowę, że czuje się oszukany i w sposób wyczerpujący wyjaśnił przyczyny, dla których podpisała dokument umowy. Pismo to spełnia warunki skutecznego uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. O powyższym świadczy też okoliczność, że powód w błędzie trwał zorientowania się o zmianie dostawcy energii. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności przesądzają, że powód w chwili składania przedmiotowego oświadczenia pozostawał w wywołanym podstępnie błędzie co do podmiotu, z którym zawarł umowę, a gdyby w tym błędzie nie pozostawał, nie podpisałby przedmiotowej umowy.

Mając na uwadze, że sąd uznał za skuteczne uchylenie się przez powoda od skutków prawnych złożonego przez niego oświadczenia woli, jedynie na marginesie rozważań należy wskazać, że postanowienie zawarte w § 4 pkt 2 umowy należy ocenić jako niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 1 kc. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje

(§ 4). Jako przykład takiego postanowienia ustawodawca wskazał takie, które nakłada na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego (art. 385 3 pkt 17 kc). Powód posługuje się w stosunkach z konsumentami wzorcem umowy. Również postanowienie dotyczące opłaty jednorazowej nie zostało uzgodnione z powodem indywidualnie. Powód zawarł umowę przystępując do zaproponowanego mu wzorca. Postanowienie zawarte w § 4 pkt 2 umowy nie określa głównego świadczenia stron. Zgodnie z jego treścią, w przypadku wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony przez odbiorcę przez upływem okresu na jaki została zawarta, odbiorca zapłaci sprzedawcy opłatę jednorazową z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy zawartej na czas określony. Wysokość opłaty jednorazowej wynika z pomnożenia stawki 11 zł przez liczbę pełnych miesięcy, o ile została skrócona umowa zawarta na czas określony. Umowa została zawarta na 48 miesięcy. Pozwany w żaden sposób nie powiązał wysokości opłaty z kosztami, jakie może ponieść w związku z przygotowaniem do świadczenia usług na rzecz powoda, szczególnie, że przed oświadczenia o odstąpieniu od umowy pozwany nie rozpoczął jeszcze świadczenia usług na rzecz powoda. Powód nie otrzymał również żadnych innych świadczeń wzajemnych ani sprzętu koniecznego do realizacji umowy. Narzucona przez powoda opłata jednorazowa, będąca w istocie karą umowną, w żaden sposób nie została powiązana z wydatkami, jakie pozwany miałby ponieść w związku z zawarciem umowy i jej realizacją. Jednocześnie, to pozwany zaproponował we wzorcu umownym, że umowa będzie trwała 4 lata. Należy mieć na uwadze, że kara umowna jest surogatem odszkodowania, a zatem w założeniu ma odpowiadać przewidywanej przez obie strony szkodzie, jakiej przedsiębiorca mógłby doznać poprzez przedwczesne nieuzasadnione rozwiązanie umowy przez kontrahenta. Określenie z góry tego odszkodowania w formie ryczałtowej, poprzez wprowadzenie postanowienia o karze umownej i określenie jej wysokości, ma stanowić ułatwienie dla strony w dochodzeniu odszkodowania. Strona nie musi wówczas wykazywać, że poniosła szkodę ani w jakiej wysokości. Zawierając w umowie takie postanowienie strony przewidują jednak, że zdarzenie, z którym została powiązana kara umowna, powoduje powstanie szkody w większości przypadków. Kara umowna zostaje skalkulowana wówczas w sposób pozwalający pokryć przeciętną przewidywaną szkodę. Określenie wysokości kary umownej przez pozwanego nie znajduje jednak odniesienia do przewidywanej rzeczywistej szkody, jaka może wiązać się z przedwczesnym rozwiązaniem umowy przez konsumenta – odbiorcę energii elektrycznej, jakim jest powód. W sytuacji, gdy do rozwiązania umowy dochodzi w pierwszych kilku miesiącach od rozwiązania umowy, kara umowna okazuje się bardzo wysoka. Przewyższa ona niemal dwukrotnie wysokość stałej opłaty handlowej przypadającej za jeden miesiąc trwania umowy: opłata stała wynosi 7,98 zł brutto miesięcznie, co wynika z cennika będącego częścią umowy. Pozostała wynikająca z tego cennika opłata miesięczna uzależniona jest od zużycia energii. Mając to wszystko na względzie sąd uznał, że przewidziana w umowie kara umowna jest rażąco wygórowana. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania pozwany, który przegrał niniejszy proces, winien zwrócić powódce wyłożone przez nią koszty, na które składa się uiszczona opłata sądowa 30,00 złotych, o czym orzeczono jak w pkt. II wyroku.

SSR Małgorzata Malinowska